

Data.15.04.2020

Dzieci 4- letnie

Temat: Na wiejskim podwórku.

1. Proszę o przeczytanie bajki przez rodziców dzieciom:

"Na wiejskim podwórku" bajka terapeutyczna Tatiany Jankiewicz

Za górami, za lasami, wśród złotych pól i zielonych traw, na pięknej polanie otoczonej dębami znajdowała się wioska, a na jej skraju małe podwórko, na którym mieszały zwierzęta. Wśród mieszkańców były czarno-białe krowki, różowe świnki, brodate kózki, żółte kacuszki, kurki, indyki i miłutkie króliki. Życie tam płynęło spokojnie, a zwierzątka żyły w wielkiej przyjaźni. Całe dni spędzały na zabawach, figlach i psotach. Były dla siebie miłe, dobre i uczynne, często mówiły proszę, przepraszam, dziękuję. Wszystkie zwierzęta bardzo się lubiły i pomagały sobie w trudnych chwilach. Zwierzątka dbały o swój wiejski ogródek, w którym rosły piękne, kolorowe kwiaty. Codziennie troszczyły się o nie, podlewały je, a one odwodziły się kolorami, jak tęcza i cudownym zapachem. I tak mijał dzień za dniem, miesiąc za miesiącem...

Pewnego dnia stało się coś strasznego. Na wiejskie podwórko wkradła się ZŁOŚĆ. Niepostrzeżenie zapanowała nad każdym mieszkańcem podwórka. Szeptala zwierzątkom niemiłe słówka, namawiała do kłótni. Od tego czasu na podwórku zapanował bałagan i hałas. Zwierzęta kłóciły się ze sobą – świnki wyzywały kózki, kaczkę wyzywały kurki, a koniki podstawiały kopytka owieczkom i rżały ze śmiechu, gdy te przewracały się. Nie myślały o tym, że komuś może stać się krzywda. Zapominały o magicznych słowach. Nie potrafiły już bawić się razem, krzyczały na siebie, hałasowały i przestały uśmiechać się do siebie. Były dla siebie niemiłe, co bardzo cieszyło ZŁOŚĆ. Zwierzątka zapomniały również o swoim ogrodzie, o kwiatkach, pięknych jak tęcza, które powoli stawały się coraz brzydsze i już tak nie pachniały.

Wiesć o hałaśliwym i skłóconym podwórku rozniosła się po całym świecie i dotarła do dobrej, wiosennej wróżki, która postanowiła pomóc zwaśnionym zwierzętom. Zasmuciła się bardzo ujrzawszy ogródek pełen zwiędniętych kwiatów oraz wykrzywione od złości miny zwierzątek. Czarodziejka prosiła zwierzęta, by zmieniły swoje postępowanie, prosiła ZŁOŚĆ, by ta opuściła wiejskie podwórko i odeszła daleko, daleko...ale ani zwierzątka, ani ZŁOŚĆ nie słuchały się jej. Wtedy wróżka podarowała zwierzętom magiczne pudełko i poprosiła, by złapały w nie ZŁOŚĆ. Zwierzątka bardzo ucieszyły się z prezentu, ponieważ były już bardzo zmęczone ciągłymi kłótniami. Gdy ZŁOŚĆ spała, złapały ją i włożyły do pudełka. W pudełku Złość zamieniła się w coś miłego i przyjemnego, w coś, co pozwoliło zwierzętom zrozumieć, że o wiele przyjemniejsze jest życie w zgodzie, gdzie nie ma

hałasu, kłótni i gdzie panuje przyjaźń...

Na wiejskim podwórku znowu zapanował ład i porządek...

2. Proszę, aby dzieci opowiedziały treść obrazka - układając zdania:



3...„Kaczki” – zabawa rytmiczno-ruchowa.

Dziecko idzie po okręgu i odpowiednio do słów, przystając przy tym, tupie nogą (w podanym rytmie).

Jak to miło być kaczuszką, machać sobie prawą nóżką.  
Szczery uśmiech mieć na dziobie, prawą nóżką tupać sobie.  
Tup, tup, tup, tup, tup, tup, tup, tup.  
Idzie kaczką nieboraczka, śmiesznie człapie w luźnych laczkach.  
Za tą kaczką druga kaczką, idzie kaczek cała paczka.  
Jak to miło być kaczuszką, machać sobie lewą nóżką.  
Szczery uśmiech mieć na dziobie, lewą nóżką tupać sobie.  
Tup, tup, tup, tup, tup, tup, tup, tup.

4. Zagadki do rozwiązania przez dzieci, a do czytania przez dorosłych:

Chodzi po podwórku,  
Woła: „Kukuryku”,  
On i jego przyjaciele,  
Mieszkają w kurniku.  
(kogut)

Bawię się w błocie  
Krzyczę: „Kwiku, kwiku”.  
Mieszkam w chlewiku ....  
(świnia)

Często wołam: me, me, me.  
Czy ktoś wełnę moją chce?  
( owca)

Ciężko pracuję na wsi cały dzień.  
Odpoczywam w stajni i nie  
jestem leń.  
(koń)

Gdaczę sobie: ko, ko, ko,  
Na śniadanie dam ci jajko.  
(kura)

Zawsze blisko krowy i ogonem  
miele, każdy już odgadnie,  
bo to przecież...(ciele)

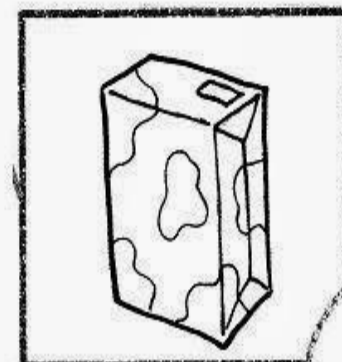
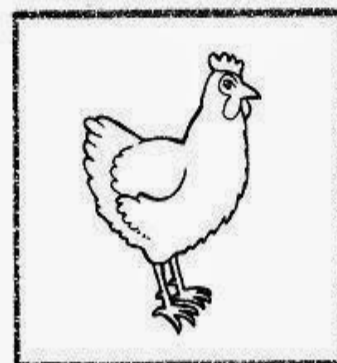
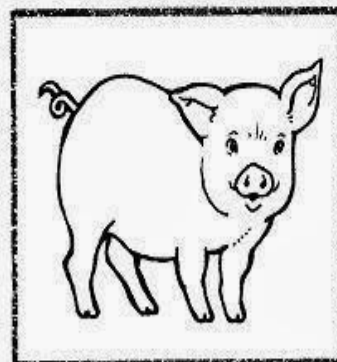
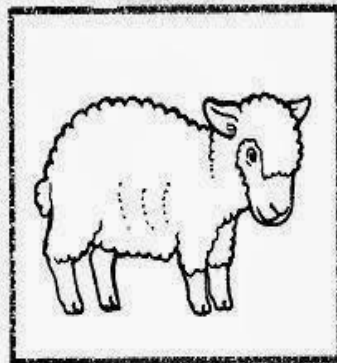
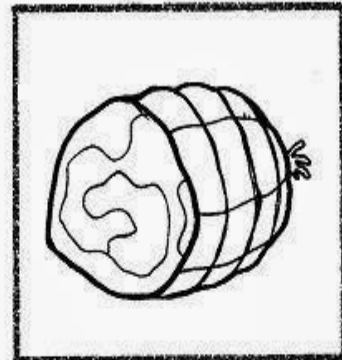
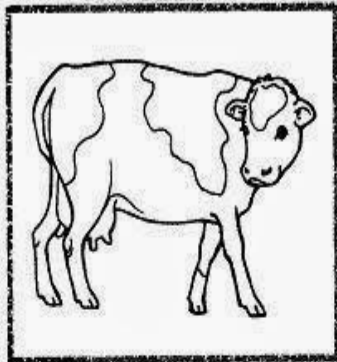
Nad rzeczulką wartką,  
kto to drepce z dziatwą?  
Żółte nóżki ma.  
Gę, gę, gę, gę, ga! ... (gęś)

Tak cichutko chodzi,  
że go nikt nie słyszy, i dlatego bardzo  
boją się go myszy. ...(kot)

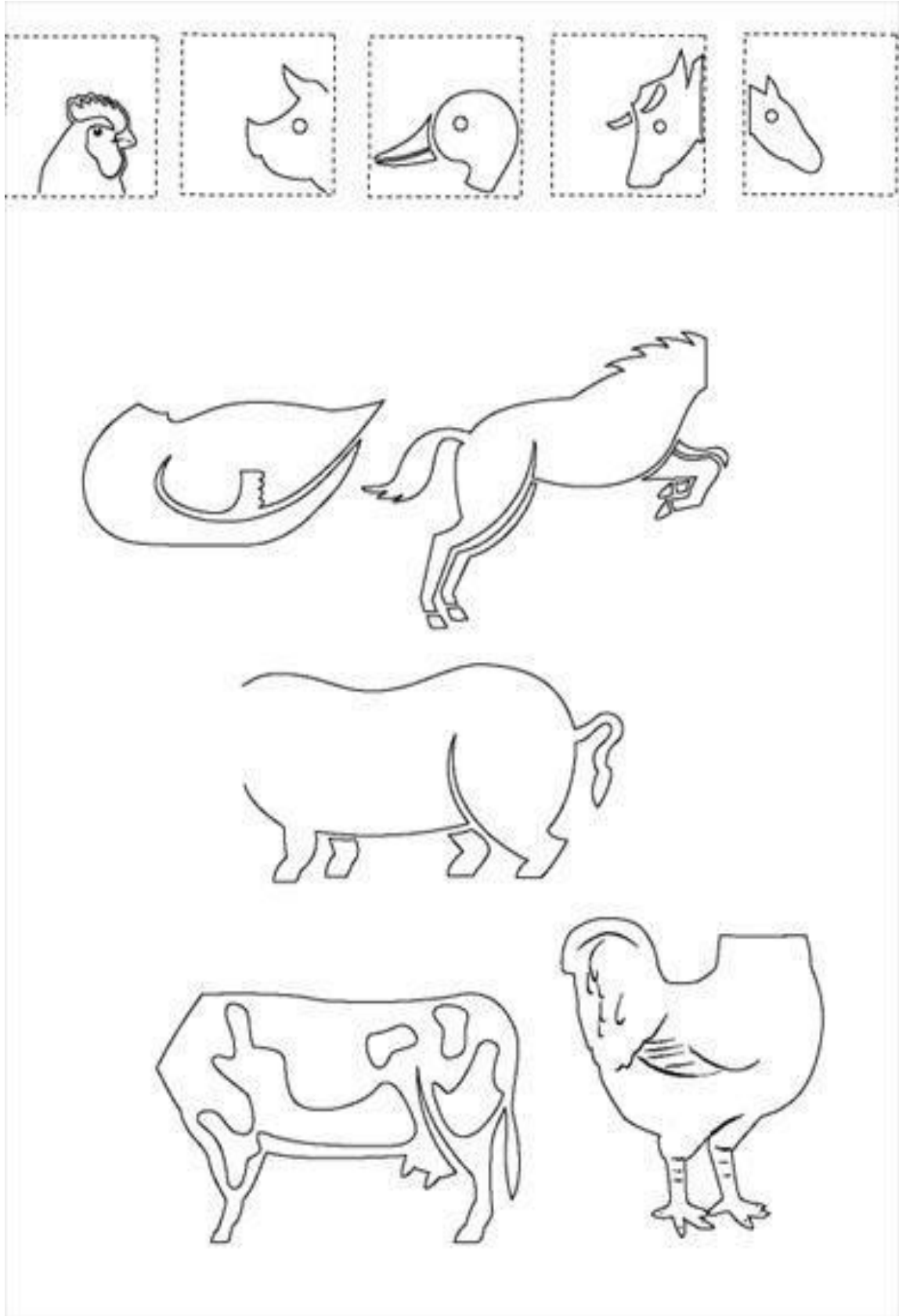
Dobre ma zwyczaje  
– ludziom mleko daje. ...(krowa)

5. Zapraszam dzieci do wykonania zadań w kartach pracy - przy pomocy linii ( lub paluszkami po ekranie)

Nazwij zwierzęta. Rysuj po śladach linii.  
Powiedz, po co hodujemy krowy, owce, świnie, kury.



Połącz przy pomocy linii ( lub palcem po ekranie) głowy zwierząt z tułowiem.



Dziękuję Dzieciom i Rodzicom

Pani Wiesia